

# Szanowni Czytelnicy, Plantatorzy buraka cukrowego



**S**ytuacja na rynku cukru jest zła, ceny cukru są na bardzo niskim poziomie. Jednak to, w pierwszym roku po zniesieniu kwotowania, było do przewidzenia.

Natomiast ostateczny wynik finansowy za minioną kampanię dla plantatorów buraka cukrowego z rejonu Polski południowej i wschodniej okazał się wielkim zaskoczeniem. Odebrałem dziesiątki telefonów od wzburzonych plantatorów, którzy – zamiast obiecanej wypłaty drugiej transzy rozliczenia na przełomie czerwca i lipca – otrzymali informacje o wysokości swoich zobowiązań wobec cukrowni. Ostateczna cena za buraki okazała się znacznie niższa, niż na wielu wcześniejszych spotkaniach zapowiadał producent cukru, i w większości przypadków nie pokryła kosztów uprawy. Tego nie możemy zaakceptować. Cena buraków nie może być tak niska. Chcemy i musimy być partnerem dla producentów cukru, jednak partnerem, który ma swoją godność. Producenci cukru muszą szanować naszą ciężką pracę i uwzględniać nakłady, które ponosimy. Poziom cen buraków powinien nie tylko pokrywać koszty uprawy, ale dawać podstawy do racjonalnego planowania produkcji w kolejnych latach. Dziś ci rolnicy mówią, że koncern ich oszukał.

Niestety nie tylko cena buraków wpływa na opłacalność produkcji. Niedawno Unia Europejska podjęła decyzję o zakazie stosowania substancji czynnych z grupy neonikotynoidów, które w uprawie buraków stosowane są do zaprawiania nasion i skutecznie chronią młode rośliny przed szkodnikami wschodów. Ciężko pracujemy nad poprawieniem konkurencyjności i jednocześnie dbamy o najwyż-

sze standardy środowiskowe. Wprowadzenie zakazu stosowania neonikotynoidów podważa te wysiłki, czyniąc buraka cukrowego rośliną mniej atrakcyjną w płodozmianie, i naraża naszą zrównoważoną branżę na destabilizację. Stosowanie takich zapraw w buraku cukrowym jest bezpieczne i nie stanowi zagrożenia dla organizmów niebędących przedmiotem zwalczania, w tym owadów zapylających. Dlatego złożyliśmy do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi wnioski o derogację zakazu stosowania neonikotynoidów w uprawie buraków cukrowych. Liczymy na zrozumienie i racjonalne podejście resortu rolnictwa do tej kwestii.

Jesteśmy w okresie, kiedy buraki już zakryły międzyrzędzia, trwają żniwa, a niedługo rozpoczniemy siewy rzepaku. Przebieg pogody wiosną nie sprzyjał jednak rozwojowi buraka cukrowego. W wielu rejonach kraju mieliśmy do czynienia z suszą rolniczą. Widzimy potrzebę, aby jednostki naukowe zajmujące się rolnictwem bardziej szczegółowo monitorowały suszę i jej wpływ na uprawę buraków. Przyjmowane w opracowaniach wartości klimatycznego bilansu wody dla buraka nie odpowiadają rzeczywistości, dlatego należy je zmienić, uwzględniając przy tym fazę rozwoju roślin.

Mimo że napotykałyśmy trudności, zarówno w sferze rynkowej, jak i politycznej, a pogoda nam nie sprzyja, to jednak wierzę, że w tym sezonie osiągniemy zadowalające plony, a poprawa opłacalności nastąpi.

**Krzysztof Nykiel**

Prezes Zarządu Głównego KZPBC